

Cena 50 gr

Wydanie A

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XIII

Łódź, wtorek 5 listopada 1957 roku

Nr 263 (3409)

Polska delegacja partyjno-rządowa w drodze do Moskwy

Uroczystości powitalne w Brześciu

Przemówienie Wł. Gomułki

WRSZAWA (PAP). — 4 listopada udała się z Warszawy do Moskwy na uroczystości 40-lecia Wielkiej Socjalistycznej Re-

wolucji Październikowej polska delegacja partyjno-rządowa. W skład delegacji wchodzi: I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka, członkowie Biura Politycznego KC PZPR — Józef Cyrankiewicz, Edward Ochab, Roman Zambrowski i Aleksander Zawadzki, prezes Naczelnego Komitetu ZSL — Stefan Ignar i przewodniczący Centralnego Komitetu SD — Stanisław Kuleżyński. Delegacji towarzyszy Józef Czesak — sekretarz Komisji Zagranicznej KC PZPR.

Delegacja polska 4 bm. o godzinie 18.10 przybyła samochodami na punkt graniczny w Terespolu. Polskich gości powitali na moście granicznym: zastępca ministra spraw zagranicznych Białoruskiej SRR, P. E. Astapienko oraz pierwszy sekretarz Komitetu Obwodowego KPZR w Brześciu Litewskim, P. M. Maszerow.

Po krótkim postoju samochody ruszają w stronę Brześcia, by po chwili zatrzymać się na udekorowanym barwami narodowymi Związku Radzieckiego, Białorusi i Polski placu przed dworcem. Zgromadzili się tu liczne rzesze mieszkańców Brześcia.

Członkowie delegacji wysiadają z samochodów. Witają ich tutaj serdecznie: zastępca przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR S. M. Aruszanian, sekretarz KC Komunistycznej Partii Białorusi T. S. Gorbunow, dyrektor departamentu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych ZSRR A. J. Gorczakow oraz radaca protokołu dyplomatycznego MSZ A. E. Wolkow.

Po dokonaniu przeglądu kompanii honorowej Władysław Gomułka zbliża się do mikrofonu, by wygłosić przemówienie do licznie zebranej ludności Brześcia.

— Drodzy Towarzysze i Przyjaciele — mówi on. Wstępując na bratnią ziemię radziecką, w imieniu polskiej delegacji partyjno-rządowej, udającej się do Moskwy na uroczystości 40-lecia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, witam i pozdrawiam serdecznie sąsiadujący z Polską naród białoruski i wszystkie narody Związku Radzieckiego, które przygotowują się z uczuciem dumy i radości do swego wielkiego święta. Witam i pozdrawiam mieszkańców miasta Brześcia.

Udajemy się do Moskwy, aby wziąć udział w uroczystościach, które są świętem nie tylko narodom radzieckim, ale świętem wszystkich narodów socjalistycznych, wszystkich tych, którzy waleczą o pokój i socjalizm, świętem międzynarodowej klasy robotniczej. Udajemy się do stolicy Związku Radzieckiego, aby przekazać narodom radzieckim wyrazy głębokiej przyjaźni i szacunku narodu polskiego, który w swym braterskim nierozdzielalnym sojuszu ze Związkiem Radzieckim i w swej przynależności do wielkiej wspólnoty narodów socjalistycznych, opartej na leninowskich zasadach, widzi gwarancję swego niezależnego bytu i socjalistycznego rozwoju.

Cześć i chwała Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, która prowadzi narody radzieckie do komunizmu drogą wytyczoną przez wielkiego Lenina.

Niech żyje braterska, nienaruszalna przyjaźń między narodem polskim a narodami Związku Radzieckiego!

Członkowie delegacji przechodzą z koleją na perony dworca. Nad głównym wejściem widnieją napisy po polsku i po rosyjsku: „Serdecznie witamy” oraz „Niech żyje wieczna przyjaźń narodów ZSRR z Polską Rzeczpospolitą Ludową”.

Na dworcu następują jeszcze ostatnie pożegnania, a po chwili pociąg przy dźwiękach granej przez orkiestrę „Warszawiaków” rusza w drogę do Moskwy.

Przyjazd pociągu specjalnego wozącego polską delegację do Moskwy spodziewany jest 5 bm. o godzinie 12.30 czasu warszawskiego.

MOSKWA (PAP). — 4 bm. przybyła do Moskwy na zaproszenie Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych (WCSPS) 32-osobowa delegacja polska z Zenonem Kliszką na czele. Delegacja weźmie udział w uroczystościach poświęconych 40-leciu Rewolucji Październikowej.

Do ZSRR udali się także delegacje działaczy z Wielkopolski i z woj. szczecińskiego.

2 lutego 1958 r. — wybory do rad narodowych

Rada Państwa podjęła uchwałę o zarządzeniu wyborów do rad narodowych wojewódzkich, powiatowych, miejskich, dzielnicowych, osiedli i gromadzkich, wyznaczając datę wyborów na niedzielę 2 lutego 1958 r.

Zgodnie z postanowieniami nowej ordynacji wyborczej do rad narodowych, Rada Państwa ustaliła liczbę członków wojewódzkich rad narodowych oraz miejskich rad narodowych w miastach wyłączonych z województw w granicach od 80 do 120, a w szczególności na:

120 — liczbę członków Miejskiej Rady Narodowej w m. st. Warszawie i Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach.

110 — liczbę członków Miejskiej Rady Narodowej w Łodzi i wojewódzkich rad narodowych w Warszawie, Krakowie i Poznaniu.

100 — liczbę członków wojewódzkich rad narodowych w Kielcach, Lublinie, Wrocławiu, Bydgoszczy, Łodzi, Rzeszowie i Gdańsku.

90 — liczbę członków Miejskiej Rady Narodowej w Krakowie i wojewódzkich rad narodowych w Białymstoku, Opolu i Olsztynie.

80 — liczbę członków miejskich rad narodowych we Wrocławiu i Poznaniu oraz wojewódzkich rad narodowych w Zielonej Górze, Szczecinie i Koszalinie.

APEL Łódzkiego Komitetu FJN i Prezydium RN m. Łodzi

DO SPOLECZENSTWA M. ŁODZI

OBYWATELE!

Łódzki Komitet Frontu Jedności Narodu i Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi w przededniu 40 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej zwracają się z gorącym apelem do społeczeństwa miasta o czynne włączenie się do godnego powitania tej rocznicy.

Niech miasto nasze w dniach od 5 do 9 listopada przybierze oświeceni, uroczysty i radosny wygląd.

Nadajmy naszym ulicom i placom, posesjom, które zamieszkuje — czystą, estetyczną oprawę.

Dekorujmy frontony zakładów pracy, instytucji i urzędów, domy mieszkalne, wystawy sklepowe, balkony i okna naszych mieszkań.

OBYWATELE!

Obchodząc uroczystości 40-lecia Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej pamiętajmy o tych wazy-skich, którzy życie swoje złożyli w ofierze w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne, w walce o wolną niepodległą i suwerenną Polskę Ludową.

Niech Pomnik Braterstwa Broni w Parku Poniatowskiego, Grób Nieznanego Żołnierza, cmentarze w Radogoszczu i Komunalny, płyta ku czci „Promienistych” przy ul. Piotrkowskiej oraz inne miejsca walki i spoczynku uczestników bojów „za naszą i waszą wolność” pokrywają się kwiatami.

Łódzki Komitet Frontu Jedności Narodu i Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi, zwracając się do całego społeczeństwa o czynne włączenie się do uroczystości obchodu 40-lecia Wielkiej Rewolucji Październikowej, wyrażają przekonanie, że zakłady pracy i instytucje, organizacje społeczne, młodzieżowe, kulturalne i zawodowe, komitety Frontu Jedności Narodu, komitety blokowe i domowe — całe społeczeństwo Łodzi przyczyni się do jak najbardziej godnego uczczenia tej wielkiej rocznicy.

Niech żyje 40 rocznica Wielkiej Rewolucji Październikowej!

ŁÓDZKI KOMITET FRONTU JEDNOŚCI NARODU
PREZYDIUM RADY NARODOWEJ
M. ŁODZI

Ile osób wyjeżdżało w br za granicę

W ciągu trzech kwartałów br. paszporty zagraniczne otrzymało ponad 250 tys. obywateli polskich. Spośród nich 174.959 osób wyjeżdżało w odwiedziny do swych rodzin oraz w celach turystycznych. Z tej liczby do krajów kapitalistycznych udala się 55.417 osób, a do krajów socjalistycznych 119.542.

Jak dowiaduje się przedstawiciel PAP — spośród osób, które w ciągu trzech kwartałów br. wyjechały z Polski prywatnie na pobyt czasowy do różnych państw kapitalistycznych, nie powróciło do kraju 741 osób, co stanowi 1,33 proc. ogólnej liczby wyjeżdżających do tych państw.

Dalszy krok w kosmos

Drugi radziecki sztuczny księżyc kraży po niebie

Osiągnięcie uczonych ZSRR oceniane jest jako „fantastyczne”

3 listopada 1957 r. Związek Radziecki wypuścił w przestrzeń drugiego z kolei sztucznego satelity Ziemi. Jest to ostatni członek rakiety nośnej, w którym rozmieszczone są zasobniki z aparaturą i radionadajnikami. Ciężar zasobników z aparaturą wynosi 508,3 kg. Oprócz nich znajduje się tam zasobnik z żywym psem.

Na pokładzie Sputnika znajdują się:

aparatura do badania promieniowania słonecznego;

aparatura do badania promieni kosmicznych;

aparatura do badania temperatury i ciśnienia;

hermetyczny zasobnik, w którym znajduje się pies; zasobnik ten zaopatrzony jest w urządzenia klimatyzacyjne, w żywność i instrumenty do badania reakcji żywego organizmu w przestrzeni kosmicznej;

aparatura do przekazywania naukowych danych na Ziemię;

dwa nadajniki radiowe funkcjonujące na falach o częstotliwościach 40,002 oraz 20,005 megacykli;

źródła energii elektrycznej.

Zespół radzieckich uczonych, wynalazców i konstruktorów, którzy zbudowali drugi Sputnik, uczył w ten sposób 40 rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

MOSKWA (PAP). Oto kilka nowych informacji o Sputniku nr 2, uzupełniających niepełny komunikat Agencji TASS.

Półtonowy Sputnik nr 2 kraży po orbicie, której średnie oddalenie od Ziemi wynosi — według obliczeń astronomów amerykańskich około 352 kilometry. Przeciętna wysokość nad Ziemią pierwszego mikroksiężyca jest o około 256 kilometrów mniejsza. Apogeum (punkt najbar-

dziej oddalony od Ziemi) orbity Sputnika nr 2 znajduje się na wysokości 1715 kilometrów tj. aż 800 kilometrów wyżej niż apogeum pierwszego sztucznego księżycy.

Płaszczyzna orbity nowego Sputnika jest nachylona względem równika ziemskiego pod kątem 65 stopni.

NOVY JORK (PAP). Dyrektor Obserwatorium Astrofizycznego w Cambridge (Massachusetts) dr F. L. Whipple oświadczył, że Sputnik nr 2 „powinien obniżyć się szybciej niż ostatni członek rakiety nośnej pierwszego sztucznego księżycy, ponieważ na odcinku orbity znajdującym się w najmniejszej odległości od Ziemi zbliża się do niej bardziej niż ów członek, i w związku z tym siła przyciągania ziemskiego wywiera nań większy wpływ”.

Dr Whipple dodał, że Sputnik nr 2 powinien krażyć dookoła ziemi „dłużej niż kilka tygodni, a krócej niż parę miesięcy”.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Uruchomienie największych w Polsce zakładów produkcji sody w Janikowie

BYDGOSZCZ (PAP) 4 bm. kilka minut po godz. 11 wicepremier Zenon Nowak przeciął biało-czerwona wstęgę u wejścia do największych w kraju zakładów sodowych w Janikowie, przekazując nowy pętyny ośrodek gospodarcze narodowe.

W uroczystości wzięli udział m. in.: minister przemysłu chemicznego Antoni Radziński oraz radaca ambasady ZSRR w Polsce E. I. Babarin.

Produkcja Janikowa pozwoli nam pokryć pełne zapotrzebowanie krajowe stwarzając także możliwość bardzo poważnego eksportu tego produktu do krajów ubogich w zasoby soli, jak Węgry, Czechosłowacja oraz niektóre kraje kapitalistyczne. O korzyściach płynących z eksportu tego wyrobu świadczy fakt, że za każdą tonę sody otrzymujemy kilkakrotnie większą sumę dewiz niż za jedną tonę węgla według obecnych cen.

Pełna produkcja Janikowa wyniesie w skali rocznej ponad 300 tys. ton sody kalcyonowanej.

Mao Tse-tung w Moskwie



W dniu 2 listopada 1957 r. przybyła do Moskwy delegacja partyjno-rządowa Chińskiej Republiki Ludowej z Mao Tse-tungiem na czele.

Na zdjęciu: na podmoskiewskim lotnisku Wnukowo. Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Woroszyłow wita przewodniczącego ChRL Mao Tse-tunga.

CAF — Telefoto

Projekt rewizji układów paryskich

PARYŻ (PAP). Dzienniki paryskie zamieściły w poniedziałek wiadomość, z której wynika, że Stany Zjednoczone i Wielka Brytania mają na najbliższej sesji NATO wystąpić z propozycją rewizji klauzuli układów paryskich, zakazującej Niemieckiej Republice Federalnej produkcji broni nuklearnej.

„Humanité” posiadając tę wiadomość zwraca uwagę na ciężką odpowiedzialność, jaką w takim wypadku wzięłyby na siebie rząd francuski. „Liberation” stwierdza, że nad uruchomieniem produkcji broni nuklearnej w NRF pracują już od wielu miesięcy grupy uczonych angielskich i niemieckich, stworzone na podstawie układu zawartego przez ministrów obrony obu krajów — Sandysa i Straussa. Komentator dziennika zwraca uwagę na znaczenie do jakiego doszłyby w tym wypadku Niemcy zachodnie w NATO: „Wrz z USA i Anglią — pisze on — stworzyłyby one trójkierownictwo bloku atlantyckiego”.

Dziennik podkreśla, że zarówno Francja, jak i inni członkowie NATO odgrywałyby jedynie drugorzędna rolę.

Prez. Zapotocky zachorował

PRAGA (PAP). 4 bm. Praskie Sanatorium Państwowe opublikowało następujący komunikat: „W dniu dzisiejszym nagłe zachorował poważnie prezydent Republiki Czechosłowackiej, tow. Antonin Zapotocky i został przyjęty na leczenie do Państwowego Sanatorium. Stan chorego wieszaniem 4 listopada był zadowolający”.

Gaillard staje dziś przed Zgromadzeniem Narodowym

PARYŻ (PAP). Nowy kandydat na premiera Francji Felix Gaillard, po odbyciu rozmowy z prezydentem Rene Coty oświadczył, iż przystępuje do formowania swego gabinetu. Dodał on, że we wtorek 6 godzinie 15 stanie on przed francuskim Zgromadzeniem Narodowym, gdzie będzie się ubiegał o inwestyturę.

PZPN obraduje

Czy 1 grudnia w Belgradzie?

WARSZAWA (Inf. własna). — Wczoraj do późnych godzin wieczornych obradował w Warszawie zarząd PZPN. Tematem obrad były, jak wiadomo, termin i miejsce trzeciego, decydującego spotkania Polska — ZSRR. Dotychczasowe pertraktacje obu zainteresowanych stron miały następujący przebieg: Rosjanie zaproponowali termin 10 listopada, co zostało zaakceptowane przez PZPN. Jednakże nadeszła z Moskwy depesza z prośbą o zmianę terminu, na co również PZPN przystał.

Ostatnio kierownictwo radzieckiego futbolu zaproponowało termin 17—20 listopada, a jako miejsce — Lipsk. To z kolei nie odpowiada stronie polskiej ze względu na rozgrywki ligowe.

Wczoraj nie wysunął ostatecznej propozycji polskiej.

Przewiduje się, iż do czwartku sprawa zostanie definitywnie załatwiona. PZPN ma ponów wystąpić z propozycją rozegrania meczu 1 grudnia w Belgradzie.

Gwardia remisuje

Drugi występ Gwardii w Anglii przyniósł jej połowiczny sukces. Gwardziści zremisowali z 1-ligowym Sheffield United 4:4 (2:2). 3 bramki zdobył Baszkiewicz, 1 Brzozowski.

Glob ziemski w cieniu Sputnika

Kiedy lądowanie na Księżycu?

(Dokończenie ze str. 1)
NOWY JORK (PAP). — „Następnym krokiem Rosjan w kosmos może być wypuszczenie rakiety, która wylądowałaby na Księżycu” — pisze Alton L. Blakeslee, korespondent naukowy Agencji Associated Press.
„Uczni radzieccy — dodaje Blakeslee — mówią, że mają nadzieję, iż uda się im wypuścić taką raketę. Jak zwykle, nie podają żadnej daty. Jednakże termin pierwszego lotu na Księżyc może być bliższy niż się przypuszcza”.
Blakeslee stwierdza, że „technicznie rzecz biorąc, Rosjanie mogą być bliżej wypuszczenia rakiety na Księżyc”.

Osiągnąwszy cel rakieta eksplodowałaby, a jaskrawy blask wybuchu obwieściłby światu, iż lot zakończył się sukcesem.
Korespondent pisze, iż pojazdem, który dotarłby na „srebrny glob”, może być mała rakietka wyrzucana z ostatniego członu rakiety transportowej, jaka wprowadziła na orbitę Sputnika nr 2.

Wicedyrektor obserwatorium astrofizycznego w Cambridge, dr Reinhart oświadczył, że nie widzi powodu, dla którego Rosjanie nie mieliby wypuścić rakiety na Księżyc w ciągu najbliższego tygodnia. „Wierzę głęboko — dodaje astronom — iż rakietka radziecka może osiągnąć Księżyc już w tych dniach”.

Patrick Moore, redaktor pisma „Space Flight” organu Brytyjskiego Towarzystwa Międzyplanetarnego, oświadczył: „Wcale się nie zdziwię, jeśli Związek Radziecki wypuści raketę na Księżyc już w tym roku”.

Kenneth Gatland, brytyjski specjalista w zakresie astronautyki, powiedział: „Jest rzeczą prawdopodobną, iż Rosja może wysłać na Księżyc raketę bez pilota już w najbliższych dniach”.

Jakie usługi oddaje pies na Sputniku?
Wywiadu dla radia moskiewskiego na temat Sputnika nr 2 udzielił w niedzielę wieczorem profesor Kasatkin, członek Akademii Nauk ZSRR i uczestnik radzieckiej delegacji, która brała ostatnio udział w kongresie astrofizyków w Barcelonie.

Profesor Kasatkin oświadczył, że podróżująca wewnątrz Sputnika suka „Lajka” znajduje się stale w stanie „nieważkości” i poddana jest promieniowaniu kosmicznemu, niesłyszalnie intensywnemu na wysokości lotu satelity. Zachowanie się psa pozwoli określić, w jakim stopniu żywy organizm reaguje na różne zjawiska naturalne w przestrzeni kosmicznej, przede wszystkim na promieniowanie i utratę ciężaru, spowodowaną

równoważeniem się przyciągania ziemskiego i siły odśrodkowej. Ten sam temat omawia również na łamach pisma „Sowiet-skaja Awiacija” profesor W. Malkin.
Zdaniem uczonego, wielkie znaczenie będą miały obserwacje dotyczące zachowania się psa w warunkach utraty ciężaru. Gdyby zwierzę nie mogło żyć w takich warunkach, następne satelity skonstruowane zostaną w ten sposób, że będą wirażowały wokół własnej osi, stwarzając w ten sposób ciężenie dośrodkowe, zgodnie z koncepcją wysuwaną przez pierwszego radzieckiego specjalistę w dziedzinie podróży międzyplanetarnych — Konstantyna Ciolkowskiego.

Prof. Malkin stwierdza, że według uzyskanych obserwacji działalność serca psa jest normalna. Poprzednio dokonywane doświadczenia wykazały, że zwierzę w stanie utraty ciężaru nie mogło koordynować ruchów, ani przyjmować pożywienia i unosiły się w powietrze.

Czy „Lajka” powróci na Ziemię?

Ogromną wartość dla specjalistów w zakresie medycyny kosmicznej miałyby oczywiście dokładne zbadanie „Lajki” na Ziemi. W związku z tym niektórzy uczeni na Zachodzie sugerują, iż w Sputniku nr 2 znajduje się specjalne urządzenie, które w odpowiedniej chwili wyrzuci zasobnik z psem w kierunku Ziemi. Pęd powietrza (w dolnych warstwach atmosfery) otworzyłby spadochron zasobnika.

Dr Joseph W. Siry, kierownik sekcji badań teoretycznych amerykańskiego programu „Vanguard” zwrócił uwagę, że gdyby zasobnik z „Lajką” oddzielił się automatycznie (na sygnał radiowy z Ziemi) od Sputnika obecnie bądź w najbliższej przyszłości, nie spadłby na Ziemię, lecz krążyłby dookoła niej po orbicie jako oddzielny Sputnik. Siry dodał, że zasobnik może być wyrzucony z satelity, gdy ten ostatni zbliży się po jakimś czasie do Ziemi i wskutek oporu powietrza będzie krążył z mniejszą niż obecnie prędkością. „Nie jest wykluczone — powiedział Siry — iż zasobnik wystrzelony nawet w jakim momencie wylądował na naszej planecie tylko

Dymisia Hardinga
LONDYN (PAP). Gubernator Cypru marszałek Harding wrócił w poniedziałek do Londynu. W dniu 1 grudnia zastąpił go oficjalnie na tym stanowisku były gubernator Jamajki Hugh Foot.

Wojewódzki Zarząd Handlu w Katowicach przystępuje do uregulowania spraw koncesjonowania handlu i gastronomii prywatnej. W wyniku przeprowadzonej kontroli postanowiono m. in. cofnąć ok. 300 udzielonych koncesji osobom, które samowolnie zmieniły miejsce handlu, branże lub są w kolizji z prawem.

Powiatowe zarządy i wydziały handlu opracowały plany uzupełnienia państwowej sieci handlu — placówkami handlu prywatnego. Nowe uprawnienia będą wydawane tylko w uzasadnionych wypadkach.

Sensację na śląskich szosach budzi samochód osobowy, skonstruowany przez 28-letniego pracownika Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania w Bytomiu — Izidora Pietruche. Prace przy budowie tego samochodu trwały 10 miesięcy. Przy budowie wozu pomagał Pietruche jedynie jego brat.

Samochód posiada opływową linie, dwucylindrowy silnik chłodzony powietrzem, może osiągnąć szybkość 90 kilometrów na godzinę, przy zużyciu 5 litrów paliwa na 100 kilometrów. Koszt budowy samochodu wyniósł około 10 tys. złotych.

wówczas, gdy urządzenie katalizatorowe wyrzuci go dokładnie pionowo w dół, w kierunku Ziemi”.

Dwaj uczeni radzieccy — dyrektor planetarium moskiewskiego dr Paziukin i pracownik tego planetarium prof. Piotrowski oświadczyli, że uczynią wszystko, aby zapewnić powrót na Ziemię suki „Lajki”, krążącej obecnie w sztucznym satelicie nr 2.

Umieszczony w Sputniku telewizyjny aparat nadawczy przekazuje stacjom obserwacyjnym na Ziemi dane dotyczące temperatury, ciśnienia krwi i pracy serca „Lajki”. Na podstawie tych i innych danych uczeni radzieccy zdecydowali, kiedy trzeba będzie uruchomić odpowiednią aparaturę, aby zapewnić bezpieczny powrót „Lajki” na Ziemię. Zasobnik, w którym znajduje się „Lajka”, zostanie wyrzucony z wnętrza Sputnika, a Sputnik będzie nadal krążył po swojej orbicie.

Specjalistów interesuje sprawa paliwa

Według doniesień z Nowego Jorku, problemem najbardziej interesującym tamtejszą kółka na ukwie jest sprawa paliwa użytego przy wyrzuceniu drugiego Sputnika.

Amerykankie są zdania, że stosunek pomiędzy paliwem rakiety a „ciężarem użytkowym” (tj. wagą Sputnika) wynosi 1 do 1.000. Wynikałoby więc z tego, że rakietka radziecka powinna ważyć około 500 ton, o ile Rosjanie nie zastosowali jakiegoś nowego rodzaju paliwa, względnie energii atomowej, co w jednym i drugim wypadku wskazywałoby na poważne postępy Związku Radzieckiego w pokrewnej dziedzinie balistyki. Niewzmiernie sens taki należy przypisać oświadczeniu dyrektora obserwatorium astrofizycznego w Cambridge (Massachusetts) Whipple’a, który podkreślił m. in. że obecny eksperyment radziecki ma znaczenie 6-krotnie większe, niż poprzedni.

Zastępca Whipple’a dr John Reinhart, długoletni doradca na rynku USA dla spraw zbrojeni, jest zdania, że ostatni człon rakiety będący właśnie Sputnikiem nr 2 powinien mieć około metra średnicy i 10 do 12 m długości, o ile w ogóle nie była to rakietka zupełnie odmiennego typu, niż znane w Ameryce. Pomiędzy poszczególnymi częściami mechanizmu mogło się — zdaniem Reinharta — znaleźć dość miejsca na rozmieszczenie aparatury.

„Jestem przekonany, że Rosjanie mogliby w ciągu 8 dni dostać się na Księżyc — dodał uczonego. Możliwość ta jest szeroko komentowana w amerykańskich kołach naukowych.

BONN (PAP). Zdaniem niemieckiego eksperta w dziedzinie rakiet, inżyniera Rudolfa Nebela, rakietka nośna Sputnika nr 2 miała 35 metrów wysokości i ponad 500 ton wagi. Była to — jak poprzednio — rakietka trójczłonowa. Waga paliwa wynosiła musiała 100 ton, była to mieszanka składająca się z 80 ton ciekłego tlenu i 20 ton benzyny.

Rakietka wyrzucona została z platformy, gdyż specjalna wyznacznika nie była w danym wypadku potrzebna. Główną trudnością polegała — jak twierdzi Nebel — na sporządzeniu mieszanki, gdyż znaczna różnica temperatur obu części składowych stwarzała niebezpieczeństwo eksplozji. Prawie wszystkie rakietki amerykańskie postępującej się takim samym paliwem, eksplodowały.

MOSKWA (PAP). — Jak donosi Agencja TASS, członek Akademii Nauk ZSRR, D. Kusznyn, oświadczył, że wystrzelenie Sputnika nr 2, który ważył około pół tony, wymagało zastosowania nowego, nie używanego dotychczas rodzaju paliwa.

Jakie znaczenie ma badanie promieni kosmicznych

WARSZAWA (PAP). — W związku z informacją, iż na pokładzie Sputnika znajduje się aparatura do badania promieni kosmicznych, przedstawiciel PAP zwrócił się do znanego fizyka prof. Karola Majewskiego

z prośbą o wypowiedź na temat: jakie znaczenie posiadają dla atomistyki badania promieniowania kosmicznego na wysokościach, jaką osiągnął drugi sztuczny Księżyc.

Badania promieni kosmicznych — jak wynika z wypowiedzi prof. Majewskiego — posiadają bezpośredni związek z badaniami atomowymi. Studując bowiem tego rodzaju promieniowanie poznajemy nie tylko jego natężenie i kierunek, ale również i jego skład, budowę i strukturę oraz te wszystkie siły, które działają na cząsteczki elementarne, wzajemnie oddziaływanie cząstek, a także siły jądrowe (właśnie na podstawie badań promieniowania kosmicznego dwaj uczeni polscy prof. Marian Danysz i prof. Jerzy Pniński dokonali przed kilkoma laty odkrycia nieznanego wówczas cząstki elementarnej: hiperonu związanego w jądrze atomowym).

Przebieg otaczająca Ziemię — to niejako naturalne laboratorium dla badania promieni kosmicznych, a tym samym i cząstek elementarnych. Sztucznymi takimi laboratoriami są akceleratory, w których cząstkom elementarnym, za pomocą silnych pól magnetycznych nadawane są wielkie energie. Największy akcelerator na świecie, zbudowany przez uczonych radzieckich — synchrotron nadaje cząstkom energię 10 miliardów elektronowoltów (warto przypomnieć, iż największy akcelerator amerykański nadaje energię nieco ponad 6 miliardów elektronowoltów). Najkorzystniejsze jednak możliwości poznawcze w zakresie promieniowania kosmicznego istnieją na wielkich wysokościach w przestrzeni otaczającej Ziemię. Im wyżej, tym lepsze warunki badawcze.

Rozpoczęcie badań promieniowania kosmicznego na wysokości 1.500 km — jak to ma miejsce w wypadku ostatnio wysłanego w przestrzeń radzieckiego sztucznego Księżyca — stwarza nowe, niezwykle korzystne możliwości dla nauki. Na wysokości tej — gdzie istnieją olbrzymie pola magnetyczne — cząstki przyspieszane są do energii tysięcy miliardów elektronowoltów. Badania prowadzone na tych wysokościach pozwolą na lepsze poznanie natężenia promieniowania kosmicznego, jego kierunków oraz składu, a także pochodzenia.

Informacje, przekazywane są ze sztucznego Księżyca drogą radiową na Ziemię przez specjalną aparaturę do badania promieniowania kosmicznego. W przyszłości prawdopodobnie uda się rozwiązać problem spuszczenia na Ziemię umieszczonych uprzednio w sztucznym Księżycu i naświetlonych przez promienie kosmiczne na dużych wysokościach klisz fotograficznych. Będzie to jeszcze bardziej precyzyjny materiał badawczy.

Członkowie łódzkich rad robotniczych szkolą się na kursach związkowych

Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego zorganizował w Łodzi szeroko zakrojoną akcję szkoleniową dla członków rad robotniczych i zakładowych. Celem kursów, urządzanych przy większych zakładach pracy, jest zapoznanie aktywnymi zagadnieniami produkcyjnymi i ustawodawstwem pracy oraz przygotowanie do czynnego udziału w opracowywaniu planów produkcyjnych. Wiele uwagi poświęca się na kursach również omówieniu wzajemnego stosunku rad robotniczych i rad zakładowych oraz zakresu ich kompetencji i zadań. Praktyka wykazuje bowiem, że na tym tle dochodzi w niektórych zakładach do nieporozumień utrudniających działalność zarówno organizacji związkowej, jak i samorządowi robotniczemu.

Dotychczas w Łodzi zorganizowano 40 tego rodzaju kursów, na których przeszkolono 1.200

członków rad robotniczych i zakładowych. W najbliższym czasie uruchomi się 38 następnych kursów.

Wykłady i dyskusje cieszą się dużym zainteresowaniem słuchaczy, choć zdarzają się również fakty przerwania szkolenia ze względu na małą frekwencję. Miało to miejsce np. w ZPP im. Wiosny Ludów i Poludniowo-Łódzkich Zakładach Przemysłu Zgrzebniowego.

Depesze kondolencyjne z powodu śmierci Giuseppe di Vittorio

Z powodu śmierci Giuseppe di Vittorio — przewodniczącego Światowej Federacji Związków Zawodowych, sekretarza generalnego Włoskiej Powszechnej Konfederacji Pracy, członka Biura Politycznego i Komitetu Centralnego Włoskiej Partii Komunistycznej, Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przesłał do Komitetu Centralnego Włoskiej Partii Komunistycznej depeszę kondolencyjną. Przewodniczący CRZZ Ignacy Loga-Sowiński przesłał depeszę z wyrazami najgłębszego współczucia i żalu do wdowy po wybitnym działaczu ruchu robotniczego oraz do sekretarza generalnego SFZZ Louis Saillanta i do Włoskiej Powszechnej Konfederacji Pracy (CGIL).

Rozprawa rewizyjna procesu prof. Tarwida odroczone

4 listopada br. miała się odbyć w Sądzie Najwyższym w Warszawie rozprawa rewizyjna procesu prof. Kazimierza Tarwida skazanego za otrucie swej żony cjankiem potasu, na 15 lat więzienia. Na prośbę jednego z obrońców, mec. Maślanki, który jest chory, rozprawa rewizyjna została odroczone.

Następny termin rozprawy nie został jeszcze wyznaczony.

Złóża uranu odkryto w USA

NOWY JORK (PAP). W stanie Ohio, nad Jeziorem Erie odkryto złoża uranu o łącznej powierzchni 320 km wzdłuż brzegów jeziora. Wartość odkrytych złóż ocenia się na tysiące milionów dolarów.

Z KRAJU

WARSZAWA
W roku bieżącym powstało na wsł około 15 tys. nowych warsztatów rzemieślniczych. Jak się oblicza, w ośrodkach wiejskich istnieje obecnie blisko 47.500 rzemieślniczych zakładów usługowych, zatrudniających ponad 55 tys. osób.

W Pałacu Staszica w Warszawie odbyło się 4 bm. otwarte posiedzenie rady naukowej Instytutu Badań Literackich PAN, poświęcone uczczeniu 40 rocz-

Radio

WTÓREK, 5 LISTOPADA
15.10 Koncert Państw. Białoruskiego Chóru Ludowego. 15.30 Dla dzieci opow. „Światła na rzece”. 16.05 Bach: Toccata d-moll. 16.20 Muzyka rozrywkowa. 16.50 Porady praktyczne dla kobiet. 17.01 (L) „Czy wreszcie handel?” fel. E. Sasa. 17.15 (L) Piosenki stare i niezapomniane. 17.40 (L) Felieton sportowy. 17.50 (L) Słuchamy łódzkich solistów — Mirosława Sztajkowska mezzo sopran. 18.10 (L) Łódzki dziennik radiowy. 18.35 Muzyka i aktualności. 19.00 Audycja literacka. 19.20 Ze świata operetki. 20.23 Kronika sportowa. 20.40 Muzyka taneczna. 20.50 Koncert symfoniczny. 21.19 Przegląd literacki. 21.20 D. c. koncertu. 22.14 Muzyka taneczna. 22.25 Audycja literacka. 23.20 Koncert solistów.

nicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Referat pt. „Radziecka nauka o literaturze w świetle ostatnich dyskusji teoretycznych” wygłosił prof. H. Markiewicz.

KATOWICE
Wojewódzki Zarząd Handlu w Katowicach przystępuje do uregulowania spraw koncesjonowania handlu i gastronomii prywatnej. W wyniku przeprowadzonej kontroli postanowiono m. in. cofnąć ok. 300 udzielonych koncesji osobom, które samowolnie zmieniły miejsce handlu, branże lub są w kolizji z prawem.

Powiatowe zarządy i wydziały handlu opracowały plany uzupełnienia państwowej sieci handlu — placówkami handlu prywatnego. Nowe uprawnienia będą wydawane tylko w uzasadnionych wypadkach.

Sensację na śląskich szosach budzi samochód osobowy, skonstruowany przez 28-letniego pracownika Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania w Bytomiu — Izidora Pietruche. Prace przy budowie tego samochodu trwały 10 miesięcy. Przy budowie wozu pomagał Pietruche jedynie jego brat.

Samochód posiada opływową linie, dwucylindrowy silnik chłodzony powietrzem, może osiągnąć szybkość 90 kilometrów na godzinę, przy zużyciu 5 litrów paliwa na 100 kilometrów. Koszt budowy samochodu wyniósł około 10 tys. złotych.

Modernizacja, typizacja i surowce

„Dziennik” rozmawia z profesorem Politechniki Łódzkiej Pawłem Prindiszem — członkiem Rady do Spraw Techniki przy prezysie Rady Ministrów

— Jan pan profesor przyjął nominację na członka Rady i jak przewiduje zakres jej działalności jeśli idzie o rozwój techniki w przemyśle włókienniczym?

— Nominacja ta jest dla mnie miłą niespodzianką i wielkim zaszczytem. Traktuję ją jako wyróżnienie dla całego naszego środowiska, dla wszystkich włóknarzy, naukowców i praktyków. Cieszę się, że moje doświadczenia przeszło 40-letniej pracy w dziedzinie włókiennictwa będę mógł wykorzystać, w miarę moich sił i możliwości, na terenie tak ważnej instytucji jaką jest powołana przez prezesa Rady Ministrów Rada do Spraw Techniki. W Radzie tej zasiada również jeszcze jeden łodzianin, wybitny specjalista z dziedziny chemii spożywczej, prof. Politechniki Łódzkiej — Stanisław Zagrodzi.

Trudno mi w tej chwili, za nim Rada zaczęła w ogóle działać — odpowiedzieć coś konkretnego na drugą część pytania. W końcu listopada zbierze się po raz pierwszy plenum tej Rady i wtedy będzie można mniej więcej ustalić plan pracy w poszczególnych dyscyplinach naukowo-technicznych.

Jeśli chodzi o propozycję, z jakimi chciałbym wystąpić na

forum Rady to dotyczą one rozbudowy naszego przemysłu włókienniczego, częściowej wymiany parku maszynowego, typizacji zakładów oraz unormowania spraw surowcowych z rozszerzeniem bazy surowców zastępczych.

Niezależnie od częściowej wymiany parku maszynowego potrzebny przemysł włókienniczy zakładają rozbudowę zakładów w oparciu o najnowsze zdobycze techniki światowej. Wydaje się również, że sprawa szczególnie ważną dla włókiennictwa jest typizacja zakładów tj. specjalizacja w pewnych gatunkach tkanin czy przędzy. Typizacja taka pozwoli nie tylko na podniesienie kwalifikacji robotnika a więc zwiększenie jego wydajności pracy, ale także na podniesienie jakości produkcji drogą specjalizacji załogi w określonych asortymentach.

— Pan profesor wspominał o surowcach zastępczych. Czy mógłby pan powiedzieć coś więcej na ten temat?

— Problematyka surowcowa dla przemysłu włókienniczego jest dziedzina, w której postęp techniczny może działać cuda. Choćby sprawa surowców zastępczych. Uważam, że Rada do Spraw Techniki powinna pójść

w kierunku rozszerzenia bazy takich surowców jak włókno syntetyczne i sztuczne włazczca dla przemysłu bawełnianego. Jeśli idzie o potrzeby wełny, to tutaj produkcja surowców zastępczych jak np. terylen czy dakronu wiąże się z pewnymi trudnościami, wynikającymi z braku artykułów potrzebnych do produkcji tych surowców. Moim zdaniem jednak opłacałoby się artykuły te sprowadzać z zagranicy, by móc przez to ograniczyć import surowca wełnianego.

Również zaopatrzenie w surowce naturalne z importu wymaga pewnej korekty. Mimo ustalonych na całym świecie zasad zakupu takich na przykład surowców jak bawełna, nasz import kieruje się nieco fałszywą polityką zakupu z wyboru a nie według standardu i typów, co niepotrzebnie powoduje nas obwiniających gwarancji ze strony firm sprzedających.

Są to wszystkie problemy bardzo złożone i nie tak łatwo o mówić je w kilku słowach. Składają się one na ogólny obraz tych wszystkich zagadnień, które niewątpliwie zamykać się będą w ramach perspektywicznych planów rozwoju techniki przemysłu włókienniczego.

Rozmawiała K. Wysz.

Zapomniany nurt postępu...

Tysiące mniejszych i większych usprawnień, jakie wprowadzono od tego czasu do fabryk stały się poważnym ułatwieniem w pracy, oraz natchnieniem dla wielu zdolnych robotników, majstrów i techników. Był taki okres w czasie dziesięciolecia, gdy korzyści ekonomiczne płynące z upowszechniania w zakładach pracy wniosków racjonalizatorskich, stanowiły poważny procent ogólnej sumy akumulacji przekazywanej przez przemysł włókienniczy do budżetu państwa.

Niestety, brak fachowej kontroli nad tym ruchem ze strony administracji przemysłowej oraz NOT, a także zbyt mała pomoc lódzkich naukowców i związków zawodowych sprawiły, iż przybierał on coraz bardziej formalne, biurokratyczne formy, aby wreszcie przepaść w szufladach biur, między arkuszami nie mającej wiele wspólnego z faktycznym stanem rzeczy sprawozdawczosci.

OWA NIEWESOLA SPUSCIZNE

Przejechaliśmy obecnie w dniach kształtowania się nowego modelu gospodarczego kraju. Jednakże zamiast podjąć prace nad odnowieniem ruchu wynalazczości robotniczej, odłożyliśmy sprawę na bok i to w momencie, gdy przemysł włókienniczy boryka się z wieloma trudnościami natury technicznej, a niektórym fabrykom grozi niewykonanie rocznych planów produkcji.

Jak wynika z danych zebranych przez Centralny Zarząd Przemysłu Bawełnianego, obecnie w szeregu fabryk nie tylko faktycznie, ale nawet formalnie, nikt nie zajmuje się

Z zagadnieniem malej racjonalizacji zetknęliśmy się po raz pierwszy dosyć dawno. Były to lata odbudowy i budowy naszego przemysłu, początki inicjatyw robotniczej i walki o postęp techniczny, o usprawnienie pracy, uczynienie jej lżejszą i wydajniejszą.

sprawami malej racjonalizacji. Przeszły się o to troszczyć fabryczne kółka NOT, podobnie, jak rady zakładowe i administracja. W rezultacie w wielu fabrykach od dawna nie zgłoszono, ani jednego wniosku racjonalizatorskiego, w pozostałych zaś, wniosków tych jest bardzo mało.

Gdy w ub. r. w CZPB zgłoszono w ciągu 9 miesięcy 2.840 wniosków racjonalizatorskich, obecnie w analogicznym okresie czasu ilość ich spadła do 1.394.

Jeszcze wyraźniej widać te różnice przy porównaniu ilości wniosków **WPROWADZONYCH DO PRODUKCJI**.

W roku 56 — było ich 1.835, zaś w roku 57 już tylko 848. Nic więc dziwnego, że jeśli w ub. r. oszczędności uzyskane z wprowadzenia tych wniosków do produkcji przekraczały sumę 27,5 miliona zł, przewidywane oszczędności na rok bieżący są pod znakiem zapytania.

W tej sytuacji tym większe znaczenie nabierają wysiłki grupy zapalonych zwolenników racjonalizacji, którzy mimo niesprzyjających warunków, nie przerywają swych prac nad wynalazczością. W grupie tej są inżynierowie, majstrowie i zwykli robotnicy, którzy w toku swej codziennej pracy, obserwując maszynę i jej możliwości, dochodzą niejednokrotnie do spostrzeżeń

przynoszących poważne korzyści zakładom.

Wymienić tu należy brygadę Stefańskiego z ZPB im. Dubois, której projekt skonstruowania zrzęblarki bezpokrywkowej ma charakter prawdziwego wynalazku. Może on dać oszczędność ponad półtora miliona zł rocznie.

Również projekty racjonalizatorskie inż. Korsaka z ZPB im. Dubois, inż. Cyranińskiego z ZPB im. Kunickiego, dyr. Langego z ZPB im. Mickiewicza i innych są kontynuowaniem dobrych tradycji malej racjonalizacji.

Mimo to, ogólnie biorąc **SITUACJA NIE PRZEDSTAWIA SIĘ RÓZOWO**.

Czy jednak mimo błędów, które zaciążyły nad ruchem nowatorstwa, należy nadal pozostawić sprawę racjonalizacji w zapomnieniu? Byłoby wielką krzywdą, przede wszystkim dla poszczególnych zakładów robotniczych i ich fabryk, gdy

by tak miało być nadal. W warunkach lódzkich, a w fabrykach włókienniczych w szczególności, każdy wniosek racjonalizatorski, każda myśl zmierzająca ku postępowi technicznemu czyli ku temu, by praca ludzka stała się wydajniejsza i mniej uciążliwa, powinna być otoczona opieką i wprowadzona w życie.

WNIOSKI

Działający przy CZPB wydział postępu technicznego powinien zaadać od podległych mu zakładów uporządkowania tych spraw, zobowiązania do pracy w tym kierunku pracowników technicznych. Zaś Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Włókienników powinno obudzić śpiące kółka NOT, zorganizować seminarium w zakresie postępu technicznego i roli malej racjonalizacji w ogóle. Również związek zawodowy nie może zapominać, iż sprawa szkolenia zawodowego załogi jest jednym z podstawowych dziedzin działania rad zakładowych.

Odroczenie i pobudzenie myśli racjonalizatorskiej wśród załóg przemysłu włókienniczego jest dziś, jak nigdy może, sprawą pierwszorzędnej wagi.

K. WYRZ.

Grodzisko z XI-XIII wieku pod Sieradzem

Przedstawiciele lódzkiego ośrodka archeologicznego prowadzą we wsi Okopy w pow. Sieradz badania nad grodziskiem leżącym przy zbiegu rzeki Widawki z rzeką Wartą. Grodzisko zachowane tu zostało jedynie w połowie.

Archeolodzy pod kierownictwem doc. dr. Janiny Kamińskiej dokonali przekroju przez wały grodziska o wysokości 2 i pół metra.

Znaleziono tu groty, strzały i ułamki naczyń. Na podstawie tych znalezisk ustalono, że grodek nadwarciański pochodzi z okresu od XI do XIII wieku.

Grodzisko w Okopach stanowi jedynie część wielkiego osadniczego kompleksu

wczesnośredniowiecznego. Do kompleksu tego należą sąsiednie wsie, jak Woźniki, Pszronki oraz Stroński.

W roku przyszłym prowadzone będą badania archeologiczne na terenie całego kompleksu.

LISTOPAD w Filharmonii Łódzkiej

Trzeba przyznać, że program Filharmonii Łódzkiej zapowiedziany na listopad może zadowolić wymagania najbardziej kapryśnego i wymagającego coraz to nowych rzeczy melomana. Bo i Filharmonia Drezdeńska i Dawid Ojstrach i Czerny - Stefańska, i rzadko występujący w nas dyrygenci Zdzisław Górzynski i T. Kiesewetter (który prowadzi będzie koncert z udziałem skrzypaczki jugosłowiańskiej M. Michajłowic) — wszystko to „pozycje”, które niewątpliwie ściągną do sali koncertowej tłumy widzów, pragnących popatrzeć na niecodzienną imprezę, i słuchaczy, wiernych uczestników koncertów, nie lekających się kwintetu instrumentów dętych Filharmonii Narodowej (nawiasem mówiąc, niech żalują ci, którzy go nie słyszeli).

Znakomita inauguracja tego „artystycznego listopada” był „Psalm Symfoniczny — Król Dawid” Artura Honeggera, wykonany przez orkiestrę symfoniczną i chór mieszany F. L. przez solistów pod dyrekcją H. Czyży.

Zmarły przed dwoma laty kompozytor (należący do grupy „młodo - francuskiej”), członek Institut de France, zajmujący jako obywatelstwo (był bowiem obywatelem szwajcarskim) — hotel członkowski po Józefie Haydnie pozostawił po sobie sławę wielkiego muzyka i duży dorobek twórczy komponowany na przestrzeni trzech przeszło dzieśiątków lat.

Rzuconemu w czasach jego młodości przez Jean Cocteau hasło, by tworzyć zdrową i szczerą muzykę, Honegger pozostał właściwie wierny. Kompozytor o wrażliwej i refleksyjnej naturze i żywiołowym temperamencie pragnął wypowiadać się szczerze i otwarcie, a przede wszystkim zrozumiale dla słuchacza. Pociągły go wielkie, z rozmachem rozpoczęte konstrukcje architektoniczne, dla których wzorów szukał w monumentalnych dziełach Bacha i Beethovena, w tym czasie, kiedy modne było w muzyce francuskiej odrzucanie tradycji.

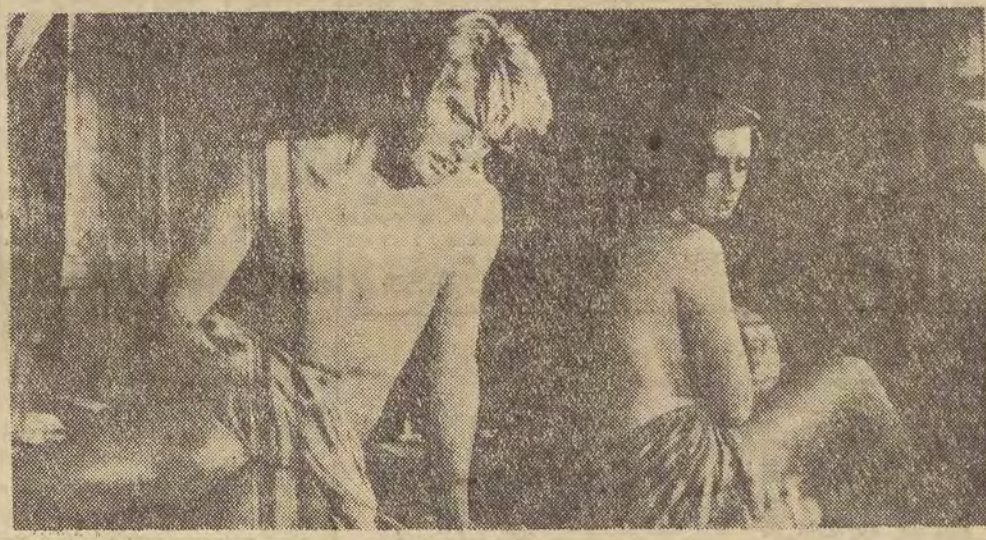
Chętnie szukał natchnienia w tematyce mitologicznej, mistycznej-patriotycznej i biblijnej. Do rządu tych kompozycji należy „Król Dawid”, dzieło pochodzące z r. 1924, które rozślawiło nazwisko kompozytora. Wykonanie „Psalmu” stało na wysokim poziomie. Konieczny patos słownych partii Zofii Rysidowny i Andrzeja Szalawskiego był surowo normo-

wany wielkim wyczuciem artystów. Wokalne partie Stefania Wojtowicz, Ireny Winarskiej i Romualda Spychalskiego brzmiały nienagannie. Chór przygotowany przez T. Kaldowskiego wykazał dużą dyscyplinę i postęp w czystości intencji i wyrazistości dykcji. Orkiestra — bez zarzekań, zarówno w partiach tutti jak i w brzmieniu poszczególnych grup instrumentów i wejściach solowych.

Widoczny był duży wkład pracy włożony w przygotowanie dzieła przez wykonawców, a przede wszystkim dyrygenta. Toteż publiczność z niezwykłym zainteresowaniem uczestniczyła w koncercie, a ocena jakości wypadła niezwykle pozytywnie.

(H)

Jedna ze scen filmu „Czterdziesty pierwszy”



Pesymiści mówią: do niczego. Optymiści: do wszystkiego. Ale my nie jesteśmy ani pesymistami, ani optymistami, jesteśmy ludźmi rozsądnymi (przynajmniej uważamy się za takich), z lekką tylko podsztywną sceptycyzmem, więc wolno nam mieć własne zdanie. I, rzecz jasna, mamy je. O polskim charakterze narodowym napisano bardzo wiele zarówno u nas, jak i za granicą. Pisano dobrze i źle, ciekawie i banalnie, trafnie i nie trafnie. Podobnie zresztą jak o każdym innym narodzie.

Czytałem np. niedawno książkę wybitnego szwajcarskiego socjologa i ekonomisty Wilhelma Roepke'go o sprawach niemieckich, który w rozdziale „Wiemy Niemiec” zajmuje się określeniem cech narodowych Niemca. Bardzo interesująca i wielce pożyteczna lektura. Autor uważa, że najsilniej rozwiniętymi cechami w narodzie niemieckim są: systematyczność i pedanteria. I pokpiwa sobie nawet z tych cech, pisząc m. in.: „Zanim Niemiec kupi auto, przestudiuje wprawdzie podręcznik samobudowy. Ślad ów typ Niemca, który postawiony przed dwiema bramami z napisami — na jednej: „Wejście do raj”, na drugiej: „Wejście na odczyt o raj”, — zdecydowanie się na to ostatnie”.

Lekka kpina w tym wypadku jest jakoby uzasadniona. Natomiast tam, gdzie tych cech nie ma lub występują one w formie nierozwiniętej, kpina taka byłaby nie na miejscu. U nas np. nie można kpić z tego, gdyż ani systematyczność, ani pedanteria nie należą do cech, które „hańbiłyby” nasz narodowy charakter. Słyszałem niedawno taką charakterystykę porównawczą Niemców i Francuzów: „U Niemców jednostka jest sympatyczna, masa — antypatyczna; u Francuzów na odwrót: masa sympatyczna, jednostka — antypatyczna”. Znaczący to, innymi słowy, że Francuz, gdy jest w gromadzie, śpiewa, tańczy, jest wesoły i towarzyski;

natomiast sam, w pojedynkę, staje się czyste człowiekiem nieufnym i egoistą. Niemiec, wzięty pojedynczo, potrafi być miły i uczynny, w zorganizowanej masie — charakteryzuje go zgola odmiennie cechy.

Porzućmy teraz tę małą dygresję i wróćmy do Polaków. Przez wiele lat Polak znany był za granicą jako galant: człowiek gładki, szarmancki wobec dam, łatwo przyswajający sobie obce manieri, władający biegle językami, skłonny przeceniać to, co zagra-

Do czego nadają się Polacy? Spokojnie, drogi obywatelu. Tylko bez nerwów. W okresie walki o pokój, tylko spokój może nas uratować. Obaj jesteśmy patriotami. Ale prawdziwy patriot — jak mawiał pewien bardzo uczony mąż — to taki człowiek, który jest niezupełnie zadowolony ze swego kraju i narodu. Słusznie powiedziane. Gdyby bowiem był całkowicie zadowolony ze wszystkiego, popadłby w stan błędnego szczęścia i nie był już dla kraju i społeczeństwa nic zrobili.

Jeśli więc rozpał się trochę o naszych wadach narodowych, to nie dlatego, bym nie widział w naszym narodzie zalet. Owszem widzę je, wiem o nich, istnienie ich potwierdzają cudzoziemcy, którzy ostatnio tak licznie odwiedzają nasz kraj. Polacy są narodem wiele utalentowanym, mają więcej zdolności niż inni, jeśli jednak osiągną mniej od innych, to dlatego, że właśnie zbyt zawierają swoim talentom

zbyt mało wspierają owe talenty pracą, cierpliwością i dyscypliną. Stąd rodzi się owa „polska improwizacja”, dorywczość i przypadkowość. I niecierpliwość, która pragnie, by wszystko spełniło się już, natychmiast, w ciągu jednego dnia.

W okresie popaździernikowym przebywający od kilku miesięcy w Polsce, tak o nas powiedział: „Dziwni z was ludzie. Cheecie umierać za ojczyznę, a nie umiecie dla niej pracować. Wszędzie indziej jest odwrotnie: ludzie chętnie pracują dla kraju, niechętnie zaś — umierają”.

Człowiek, przysłuchujący się tym wywodom, odpowiedział: „To dlatego, że jesteśmy narodem młodym, niewyszumianym, który nie ujawnił w pełni wszystkich swoich możliwości”.

A na to ów korespondent: „Jakże to, naród liczący tysiąc lat świadomych dziejów, ciągle jeszcze uważa się za młodzieńca? I nie zdołał się wyszumieć, bijąc się red Wiedniem, we Włoszech, na Bałkanach, w Ameryce, we Francji, w Anglii, w Afryce, w Rosji? Czy nie przesadzacie przypadkiem? Ja uważam, żeście się już zanadto wyszumieć, pora się ustakować”.

Do czego nadają się Polacy? Musimy przyznać rację optymistom: DO WSZYSTKIEGO. Tylko lepiej, żeby nie robili wszystkiego, a ograniczyli się do tego, co najważniejsze. A najważniejsza jest praca dla własnego kraju i własnego dobra.

Przegląd filmów radzieckich 3. XI. — 10. XI.

- ★ Pomysłowa dekoracja kin i wystaw
- ★ Łódź oczekuje wizyty filmowców radzieckich
- ★ Konkursy i uliczne projekcje

W niedzielę, 3 bm. rozpoczął się zapowiadany już przez nas przegląd filmów radzieckich.

Kina, w których odbywa się przegląd, przybrały odświeżony wygląd — „Wisła”, „Polonia” i „Wolność” prezentują, jak zawsze w listopadzie, pomysły dekoracyjne, która zwłaszcza wieczorami dzięki efektom świetlnym, sprawia bardzo dobre wrażenie. Również udekorowane zostały kina „Zacheta” i „Muza”, w których wyświetlane są atrakcyjne, starsze filmy radzieckie.

W sobotę, późnym wieczorem Centrala Wynajmu Filmów urządziła projekcję reklamową na placu przy zbiegu Al. Kosciuszki i Zielonej. Pomimo deszczu, projekcja miała wielkie powodzenie.

Zanim omówimy w recenzjach wyświetlane w ramach przeglądu nowe filmy radzieckie, zacytujemy fragmenty zagranicznych recenzji o nagrodzonym w Cannes, za najlepszy scenariusz i wartości humanitarne, filmie „Czterdziesty pierwszy”.

„Jest to wzruszająca i głęboko dramatyczna historia gwałtownej i głębokiej miłości na bezludnej wyspie morza Aralskiego w czasie wojny domowej w roku 1920” (Cinemonde). „Jako świadectwo klimatu czasów niespokojnych, ważniejszy jest jeszcze „Czterdziesty pierwszy”. Film ten, tak samo jak „Trzpiotka” pokazana przed dwoma laty w Wenecji, świadczy o dążeniu do czegoś nowego w kinematografii radzieckiej, niemniej jak „Niesmiertelny garnizon” Agrarian

ki. W filmie Czuchraja widzi się przede wszystkim dążenie do zerwania ze wszystkimi — złymi czy dobrymi — dotychczasowymi schematami” (Bianco Nero).

Powodzeniem cieszy się również film pt. „Noc sylwestrowa”, w którym wiele jest humoru, tańca i piosenki.

Do Warszawy przybyła już delegacja filmowców radzieckich, która w czasie przeglądu odwiedzi kilka miast m. in. Łódź. Na czele delegacji stoi Igor Czekin, zastępca dyrektora do spraw twórczości wytwórni „Mosfilm”. W skład jej wchodzi trzy artyści: Izolda Izwicka („Czterdziesty pierwszy”), Nadieżda Czeredniczenko i Ludmila Kasatkina oraz aktor Genadij Judin. O terminie przyjazdu delegacji do Łódzi i programie jej pobytu u nas, powiadomimy oddzielnie.

Oglądając filmy radzieckie warto jeszcze przypomnieć, że mogą oni wziąć udział w dwóch konkursach. Pierwszy konkurs polega na tym, że po obejrzeniu filmów festiwalowych należy dokładnie przestudiować program filmów (do nabycia w kinach) i spełnić wymienione w nim warunki, dodajmy — wcale nietrudne. Drugi konkurs dla widzów ogłasza lódzki „Głos Robotniczy”, w którym zaś mogą wziąć udział jedynie sklepy i instytucje, chodźi bowiem o najładniejszą i najbardziej pomysłowo udekorowaną wystawę. We wszystkich trzech konkursach można zdobyć wiele ładnych i cennych nagród.

(slb.)

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Milicyjne 253-33
Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 202-22

TEATR

OPERA w gmachu Teatru im. Jaracza (Jaracza 27) g. 19 „Madama Butterfly”

NOWY (Wieckowskiego 15) g. 19 „Teatr Klary Gazu”

JARACZA (Jaracza 27) nieczynny

POWSZECHNY (Obr. Stalingrada 21) g. 19 „Słuby panienskie”

MŁODEGO WIDZA (Molinuski 4a) g. 20 „Kochanek, to ja”

ESTRADA SATYRYCZNA (Traugotta nr 1) g. 19.15 „Pulapka na myszy”

OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Hrabia Luxemburg”

TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (sala Budowlanych, Piotrkowska 232) g. 17.30 „Osobliwe zdarzenie”

PINOKIO (Kopernika 16) g. 17 „Zołnierzyk i Bieda”

„ARLEKIN” (Wólczańska 5) g. 17 „Piasie mleko”

KONCERTY

FILHARMONIA (Narutowicza 20) g. 19.30 Nadzwyczajny koncert symfoniczny. Orkiestra Filharmonii Drezdeńskiej (NRD). Dyrygent prof. Heinz Bongartz

MUZEUM SZTUKI (Wieckowskiego 36) czynne g. 9-15

CO? GDZIE? KIEDY?

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności nr 14) czynne g. 11-18

WYSTAWA MALARSTWA I GRAFIKI — Benona Liberskiego — (Piotrkowska 102) czynna g. 10-13, 15-18

WYSTAWA MALARSTWA I GRAFIKI — Jerzego Tchórzewskiego (Ośrodek Propagandy Sztuki w Parku im. H. Sienkiewicza) czynna g. 10-13, 15-18

KINA

BALTYK (Narutowicza 20) g. 15 i 22 film dok. „Godzina” dozw. od lat 16, g. 16, 18, 20

DWORCOWE (Dworzec Kaliski) „Na szczytach Pamiru”, „Leningrad” g. 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22

GDYNIA (Tuwima nr 2) g. 9 film dok. „Na chłuińskiej estradzie”, „Urlop w Wenecji” dozw. od lat 14, g. 10, 12, 14, 18, 20. Program dla najmłodszych „Cudowna podróż” g. 16, 17

MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Milion na wyspie” dozw. od lat 7 g. 10.30, 12.30, 14.30 „Prawdziwy koniec wielkiej wojny” dozw. od lat 18, g. 16.30, 18.30, 20.30, g. 9.30 film dok. „Akrobaci i żonglerzy”

MUZA (Pabianicka 173) „Tajemnica wiecznej noc” dozw. od lat 7 g. 16, 18, 20

PIONIER (Franciszkańska 31) „Lunatyk” dozw. od lat 14, g. 16, 18, 20

dozw. od lat 7, g. 16, 18, 20

PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76) „Chleb, miłość i fantazja” g. 16, 18, 20, dozw. od lat 16

GARNIZONOWY KLUB OFICERSKI (Tuwima 34) kino nieczynne

Uwaga: Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kin

ZOO czynne g. 9-18

PALMIARNIA (Park Zródliska) czynna godz. 10-13

Dyżury aptek

Limanowskiego 1, Piotrkowska 25, Lagiewnicka 120, Piotrkowska 307, Gdańska 90, Narutowicza 42, Armii Czerwonej 8, Srebrzyńska 67

AS Al. Kościuszki 48 pełni stale dyżury nocne

DYŻURY SZPITALI

Położnictwo: Szpital Kliniczny im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15 — Chojny i Ruda, Szpital im. dr H. Wolf, ul. Lagiewnicka 34-38 — Widzew, Staromiejska, Śródmieście, Szpital im. dr H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9 — Bałuty, Szpital im. Madurowicza, ul. Krzemieniecka 5 — Polesie

Chirurgia: Szpital im. dr Sterlinga, ul. Sterlinga 1-3

Internia: Szpital im. dr Rydygiera, ul. Sterlinga 13

Laryngologia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopiczyńskiego 22

Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopiczyńskiego 22

W dniu 3 listopada 1957 roku zmarła opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 96

S. + P. Wanda Myszkowska z Oldakowskich

Wyprowadzenie drogi nam zwłok z kaplicy cmentarza rzymsko-katolickiego przy ulicy Ogrodowej nastąpi w dniu 5 listopada 1957 roku o godz. 16.30. Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 5 listopada o godz. 9 rano w katedrze, o czym zawiadamiają pogrzebi w smutku

CORKI, SYNOWIE, WNUKI I PRAWNUKI

Dnia 2 listopada 1957 r. zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach

S. + P. Alicja Zakrzewska z Walmanów

wdowa po ś. p. inż. Antonim Zakrzewskim, emerytka — były długoletni pracownik Elektrowni Łódzkiej. Pogrzeb odbędzie się we wtorek dn. 5 listopada 1957 r. o godz. 15.30 z kaplicy Starego Cmentarza Ewangelickiego przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają krewnych i znajomych pogrzebi w smutku

SIOSTRY, SZWAGIER I RODZINA.

W dniu 3 listopada 1957 roku zmarł

Władysław Goczyński adwokat

członek Zespołu Adwokackiego nr 4 w Łodzi.

W Zmarłym adwokatura utraciła nieodżałowanego kolegę.

RADA ADWOKACKA W ŁODZI.

W dniu 3 listopada 1957 roku zmarł nagle przeżywszy lat 73

S. + P. Władysław Goczyński adwokat

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi z kaplicy Starego Cmentarza w dniu 6 listopada br. (środa) o godz. 15.00 o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim smutku

ŻONA, BRAT I RODZINA.

W dniu 3 listopada 1957 roku zmarł

Przetara w drugim terminie

na używane samochody ciężarowe marki „PRAGA” R.N.D. i G.M.C. C.C.K.W. 353 — 3 tony.

Na podstawie zarządzenia ministra komunikacji z dnia 8 maja 1957 r. (Monitor Polski nr 56 z dnia 20. 7. 1957 r. poz. 353) Państwowa Komunikacja Samochodowa Ekspozytura Spedycyjna w Łodzi, ul. Worcella nr 17-19 ogłasza przetarg ograniczony na sprzedaż

13 szt. samochodów ciężarowych marki „Praga” R.N.D. o nośności 3 tony i 2 szt. samochodów ciężarowych marki G.M.C. C.C.K.W. — 353 o nośności 3 tony.

Kupujący obowiązany jest do nabycia razem z samochodem części zapasowych zespołów i podzespołów, jakie ew. przydzielone będą do danego samochodu.

Przetarg odbędzie się w dniu 19 listopada 1957 r. o godzinie 10 w gmachu P.K.S. przy ul. Worcella nr 17-19, I piętro, pokój 22.

Przeznaczone do przetargu samochody można oglądać każdego dnia wjazdni P.K.S. przy ul. Worcella 17-19 od godz. 10 do 14 po uprzednim zgłoszeniu się w sekretariacie.

Cena wywoławcza samochodu wynosi od zł 21.000 do zł 42.000, za 1 szt. — zależnie od stanu technicznego. Części zapasowe sprzedawane będą według wyceny katalogowej.

Pragnąc wziąć udział w przetargu osoby fizyczne i przedsiębiorstwa nieuspołecznione winny co najmniej na 2 dni przed przetargiem złożyć wadium w wysokości zł 4.200 w kasie P.K.S. Ekspozytury Spedycyjnej w Łodzi oraz w Sekretariacie teże Ekspozytury — dokumenty uprawniające je do uczestnictwa w przetargu ograniczonym, wymagane zgodnie z Monitorem Polskim nr 56 z dnia 20. 7. 1957 r. pkt. 2/1-3.

PRZETARG

Spółdzielnia Pracy „SPLOT” w Łodzi, ul. Gdańska 46

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie 1) instalacji centralnego ogrzewania 2) instalacji wodno-kanalizacyjnej i ciepłej wody

w oddziale produkcyjnym w Władzynie Górnym pow. Łódź. Wykonanie wyszczególnionych prac w IV kwartale br. z materiałów wykonawczych.

Termin składania ofert do dnia 9 listopada br. Dane techniczne odnośnie wzajemnych prac uzyskać można w Zarządzie spółdzielni, codziennie w godz. od 8 do 10.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z napisem „Przetarg”, na adres spółdzielni.

Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzeżenie się dowolny wybór oferty. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 11 listopada 1957 r.

TAPCZAN, 16zka, materace, toaletki, stół, kredens kuchenny sprzedam. Dżika 10 (Lagiewnicka róg Stefana)

MASZYNY do mrożenia „Cyk-Cak” „Singer” sprzedam. Wschodnia 18-4 godz. 17-19

PRALKE elektryczną — 110 V sprzedam. Mostowa 17a, godz. 17-19

TELEWIZOR nowy z dużym ekranem sprzedam. Chojny, Tetmajera 24-3

TECZKE zawierająca projekt budynku mieszkalnego zbudilem 31 paździenika. Zwrot za naroda. Tel. 204-52 godz. 18-20 18208 g

KAFLE ładne (do pieca) kupię. Swierkowa 16 boczna ul. Lagiewnickiej

MASZYNY do robienia lodów nowoczesną lub używaną kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „18201”

Dnia 4 listopada 1957 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 67 nasza najukochańsza żona, siostra i ciotka

S. + P. Olga Folkman z domu Szamsutdinow

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi we środę dnia 6 listopada br. o godz. 16 z kaplicy Starego Cmentarza Ewangelickiego przy ul. Ogrodowej

MAŻ I RODZINA

W dniu 3 listopada 1957 roku zmarł

Władysław Goczyński adwokat

członek Zespołu Adwokackiego nr 4 w Łodzi.

W Zmarłym adwokatura utraciła nieodżałowanego kolegę.

RADA ADWOKACKA W ŁODZI.

W dniu 3 listopada 1957 roku zmarł nagle przeżywszy lat 73

S. + P. Władysław Goczyński adwokat

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi z kaplicy Starego Cmentarza w dniu 6 listopada br. (środa) o godz. 15.00 o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim smutku

ŻONA, BRAT I RODZINA.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę mojemu mężowi

S. + P. Aleksandrowi Gawlikowi

w szczególności wielebnemu księdzu za wzruszające słowa pociechy, OO. Bernardynom, dyr. J. Trzebuchowskiemu, współpracownikom, koleżankom i kolegom, przyjaciółom, znajomym, absolwentom i młodzieży szkolnej — za okazanie serca, współczucia i ofiarnej pomocy, składa najserdeczniejsze podziękowanie

ŻONA.

Wszystkim, którzy okazali nam tyle życzliwości i współczucia w ciężkich dla nas chwilach spowodowanych bolesną stratą naszego najdroższego męża i ojca i wzięli udział w pogrzebie

S. + P. Jana Garski

a w szczególności przewielebnemu duchowniństwu księdzom Salezjanom, krewnym, przyjaciółom, koleżankom, kolegom i współpracownikom z Urzędu Telefonów Miejskich, sąsiadom i wszystkim znajomym serdeczne „Bóg zapłać” składa

RODZINA.

W dniu 2 listopada 1957 r. zmarł po krótkiej chorobie

S. + P. Józef Politowicz

długoletni pracownik Łódzkiego Zjednoczenia Elektromontażowego

W Zmarłym tracimy ofiarnego pracownika i nieodżałowanego kolegę

KOLEŻANKI I KOLEDZY.

W dniu 2 listopada 1957 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 40

S. + P. Józef Politowicz

kierownik robót Łódzkiego Zjednoczenia Elektromontażowego.

W Zmarłym tracimy oddanego pracownika. Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 listopada br. o godz. 14 z domu przy ul. Miłnarskiej 2 na cmentarzu na Dołach.

DYREKCJA Ł.Z.E., RADA ROBOTNICZA I RADA ZAKŁADOWA.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERÓW na stanowiska kierowników robót, majstrów na roboty wod.-kanal. zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich. Łódź, ul. Lutomińska 32-34. Oferty wraz z życiorysem składać pokój nr 20. 5720-K

STOLARZY meblowych ręcznych — zarobek miesięczny ca 2.000 zł, robotników na magazyn drewna, dozorcę, gońca oraz technika drzewiarza do działu technicznego — zatrudnia od zaraz Łódzkie Zakłady Drzewne P.T. w Łodzi, ul. Kaliska 16-18. Zgłoszenia przyjmuje sekcja zatrudnienia w godzinach od 7 do 15. 5709-K

SPRZĄTACZKI zatrudni Państwowe Liceum Muzyczne w Łodzi, ul. Jaracza 19.

SPRZĄTACZKE zatrudni Technikum Chemiczne Łódź, ul. Tamka 12. 5716-K

PRZETARG

Dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego w Zgierz, ul. Barona 8.

OGŁASZA PRZETARG

na dostarczenie i zainstalowanie pompy głębinowej do studni o rurach obsadowanych średnicy 8,5 cala. Głębokość studni 65 m, lustro wody w stanie spoczynku 18 m poniżej poziomu terenu. Moc silnika pompy 3,5 do 4 KW. Oferty należy składać do dnia 7 listopada 1957 roku. Oferty mogą składać pracownicy państwowe, uspołecznione jak również i prywatne. Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez podania powodów. Bliższych informacji udzieli sekcja techniczna przedsiębiorstwa. 5704-K

PRZETARG

Pabianickie Zakłady Przem. Piekarniczego w Pabianicach, ul. Bagatela 12

OGŁASZAJĄ PRZETARG

na sprzedaż 2 platform. Przetarg odbędzie się publicznie w zakładach przy ul. Bagatela nr 12 w dniu 8 listopada 1957 roku o godzinie 9 w cenie wywoławczej

platforma 5-tonowa zł 10.000 platforma 3,5-tonowa zł 7.000

Platformy są do obejrzenia pod wyżej wskazanym adresem w czasie od 5 listopada do 7 listopada 1957 r. 5713-K

LOS KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

TWOIM SATELITA

w szczęśliwej drodze po 250.000 zł

SPROSTOWANIE

W przetargu Łódzkiego Zjednoczenia Instalacji Przemysłowych w Łodzi, ul. Wólczańska 158-160 zamieszczonym 1 listopada br. przez omyłkę podano „zaworów krzyżowych” zamiast „zaworów krzyżowych”

PRZETARG

Południowo-Łódzkie Zakłady Remontu Maszyn Przemysłu Włókienniczego w Łodzi, ul. Armii Ludowej 25, tel. 291-74.

OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wyeliminowany z eksploatacji samochód ciężarowy „Dodge”.

Przetarg odbędzie się w wyżej wymienionym zakładzie w dniu 20 listopada 1957 roku punktualnie o godzinie 10 w cenie wywoławczej zł 35.000. Samochód jest do obejrzenia w zakładzie w czasie od dnia 11 listopada do dnia 18 listopada br. w godz. od 8 do 12.

Do przetargu mogą stawać spółdzielnie, organizacje społeczne, osoby fizyczne i przedsiębiorstwa nieuspołecznione pod warunkiem dołączenia do oferty

a) wadium w wysokości 3.500 zł b) dokumentów wymaganych zgodnie z Monitorem Polskim nr 56 z dnia 20. VI. 1957 roku poz. 353 § 7 pkt. 2/1-3.

Oferty należy składać w sekretariacie dyrektora zakładu do dnia 18. XI. 1957 r.

OGŁOSZENIA DROBNE

TOWARZYSKIE

UKOCHANAJ Elżbięcie z okazji urodzin i imienin najserdeczniejsze życzenia, dużo zdrowia składa, Zygmunt, Ania i Mamusia 18286 g

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK ledny przy tramwaju wolny kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „18194” 18194 g

DOMEK z ogrodem — sprzedam. Oferty pisać do Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „18254”

DOMEK jednorodzinny z placem 900 m kw. sprzedam, ul. Pośleska 13 (końiec ul. Śląskiej)

PRACA

POMOC do dziecka potrzebna, ul. Wieckowskiego 39, m. 39 godz. 17-19 18188 g

POMOC dochodząca potrzebna. Zgłaszać się godz. 10-12, Kilińskiego 30, m. 9 18193 g

GOSPODZIA do malej rodziny na stałe potrzebna. Warunki dobre. Tel. 256-29. Wierzbowa blok 32, m. 21. Zgłoszenia od godz. 16 5701 k

KUPNO

KAFLE ładne (do pieca) kupię. Swierkowa 16 boczna ul. Lagiewnickiej

MASZYNY do robienia lodów nowoczesną lub używaną kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „18201”

SPRZEDAŻ

MASZYNY do mrożenia „Cyk-Cak” „Singer” sprzedam. Wschodnia 18-4 godz. 17-19

PRALKE elektryczną — 110 V sprzedam. Mostowa 17a, godz. 17-19

TELEWIZOR nowy z dużym ekranem sprzedam. Chojny, Tetmajera 24-3

ZŁUBY

TECZKE zawierająca projekt budynku mieszkalnego zbudilem 31 paździenika. Zwrot za naroda. Tel. 204-52 godz. 18-20 18208 g

